

GAZETA NARODOWA Y OBCA

Sine ira & studio, quorum causas procul habeo.

C. TACIT.

Z WARSZAWY WE SRZODĘ DNIA 30. MAIA ROKU 1792.

Sessya seymowa dnia 25. maja. Zagajona do projektu P. Gnieźnińskiego pod tytułem = *Nadgroda dzieł walecznych.* =

Po niejakich poprawach tego projektu, zachodzi na niego trzykrotna jednomyślna zgoda; słowa prawa: *Im więcej obrona konstytucji, i niepodległości naszej, zawisła od waleczności i męstwa wojska naszego, tym chętniej My Król za zgodą skonfederowanych rzpltey stanów przychylając się do zapadłego prawa pod tytułem = Komenda J. K. Mei nad wojskiem rzpltey = stanowimy, iż 1,500,000. złt. naznaczymy dla wszystkiego stopnia żołnierzy, którzyby w grożące nam teraz wojnie, dzielności swej nadzwyczajne dali dowody; nadgroda takowa, ma być nam królowi, przez kommissyą złożoną z officerow do decyzji podana; wdowi zaś i sieroty zginionych wszelkiego stopnia żołnierzy w tej wojnie, najpierwsze prawo do tego funduszu mieć będą, to jest do życia połowy gaży od mężow odbieranej używać mają; gdyby zaś wojny nie było, fundusz ten 1,500,000. lub po skończonej wojnie, summa z tegoż funduszu pozostała w skarbie rzpltey zostawać ma, i na żadne nadgrody obrócona być niepowinna.*

P. Jezierki kaszt. Łukowski, w celu, aby wszelki każdego stanu, i kondycji obywatel do obrony kraju jeneralney przykładał się, wnosi projekt stanowiący, iżby wszyscy słudzy, robotnicy &c. ioty grosz załug, i przychodow swoich do skarbu wnosili, dla czego żeby każdy Pan rejestr służących i ich płacy, oraz robotników do kommissyi cyw: wojsk: podał, i ioty grosz potrącał &c. — Idzie po przeczytaniu w deliberacyą.

PP. Jerzmanowski Łęczycki, i Radzicki Zakroczyński przekładają załugi P. Lubowidzkiego jenerała-majora, i polecają go względem króla prosząc, aby zbliżeniem ich skutku, przyspieszył wyjazd jego z stolicy na miejsce obrony wymagające.

P. Radziszewski Starodubowski donosi: że niektórzy Litewscy obywatele, nadali wolność poddanym swoim, aby bronili wspólnie oyczyznę od najazdu obcego; że tam poczynione są liczne ofiary w kommissyach cyw: wojsk: — Żąda wybrania osób po wojewodztwach i powiatach, którymby nadany był tytuł *Regimentarzy*, lub *Pułkownikow*, a ci dostarczać będą ludzi zbroynych. — P. Sołtyk Krakowski oświadcza: iż stołownie do tej myśli ma przygotowany projekt, i ten na sessyi prowincjonalney u P. Marszałka seym: komunikować będzie.

Deputacya w interesie księstw Kurlandyi i Semigalii wyznaczona, przez usta P. Niemcewicza Brzesk. Lit: jednego z swych członkow trzymającego protokół, czyni obszerną relacyą z ukończoney czynności względem zażaleń stanu rycerskiego Kurlandzkiego, proźb jego, tudzież zażaleń i proźb miał tego Xięstwa &c. — Wnosi projekt do prawa w 17. punktach pod tytułem = *Xięstwa*

Kurlandyi i Semigalii = przy którym przyłączona jest deklaracya względem miał Kurlandzkich. — Czyta ten projekt P. sekretarz. — Poprzedzyciel, podaje też deputacya ieszcz dwa projekta, pierwszy z okoliczności zażalenia do deputacyi zaniefionego, przez x. biskupa *Instant*: w obiektach duchownych, drugi z okoliczności zażalenia przez xcia Karola Birona. — P. Bronikowski Gnieźniński żąda deliberacyi, i rozdrukowania ostatnich dwóch projektów, równie iak jest rozdrukowany pierwszy.

X. Kolltaty Podkanclerzy kor: nieopraciwiwa się żądaniu deliberacyi, owzem to za sprawiedliwe uznaje, przekłada tylko, że cały ten interes był wystawiony w deputacyi forma *judiciaria*, examinowany tak dalece, iż dopiero prawie od dwóch miesięcy, deputacya zamknęła się na swoje deliberacye, dla dania opinii, i uformowania projektu do stanów. — Ze deputacya może zaręczyć za troskliwość, za wierność i staranność w ocaleniu praw *supremi dominii*, winna tylko przełożyć, iż ta materya niepowinna być tak lekce ważona, iżby decyzją jej do dalszego czasu przewlecz można. — Zakłócenia Kurlandyi zaczęły się od rzeczy ekonomicznych, przeszły do jurydycznych, nareszcie do seymowych. Sejm Kurlandzki, w nadzwyczajnym znajduje się położeniu: jedna strona ma go za ustały, druga za trwający, wszystko to gotuje nie małe dalsze zakłócenia w Kurlandyi, a tostać się może przyczyną mieszania się influencyi obcych, z zgwalceniem powagi rzpltey, do której należy temu zaradzić. — Można powiedzieć, że od Zygmunta Augusta, pierwszy raz Kurlandya staje przed rzplcą w postaci podległości, pierwszy raz stany mają wolność, powiedzieć wolą własną, tak względem xiążęcia, jako i stanu rycerskiego Kurlandyi. — Winienem (mówił) to przełożyć, aby stany nieważyli lekce interesu Kurlandzkiego, aby mu koniec położyły, aby pokazały supremacyą nad tym krajem, nad którym zawisła nam potencya zawsze okazywała swoją.

Król Jmć uwiadomia stany o nowym dowodzie obywatelskiej gorliwości xcia Macieja Radziwiłła kaszt: Wileńskiego, w liście jego wyrażonym, który do przeczytania podaje. — Czyta P. sekretarz pod datą 20. maja z Polonki. — Oświadcza, w nim tenże xże kasztelan że ordynacka szlachta do 100. głów mają już wydane ordynanse do gotowości, 200. milicyi jest umundurowanych i uzbrojonych. — Artylleryi z ammunicyami i armatami 60. Strzelcow pieszych 300. Kozakow gruntowych 500.; to wszystko, oraz zamki xcia Dominika Radziwiłła małoletniego, w opiece u niego zostającego, wraz z działami, prochami, kulami, pod rząd króla przez czas wojny oddaje; z własnego zaś majątku ofiaruje corocznie pod czas wojny 300. beczek żyta dostarczać

Tt

do magazynu, to jest: 200. w ziarnie, a 100. w mące. — Tę ofiarę mile przyjęto, i wdzięczność w księdze prawa zapisałano.

P. *Marzatek seymowy* donosi o uczynionej ofierze dwóch armat 6cio-funtowych przez obywatelów tutejszych, PP. Jana *Tauber*, i Henryka *Jarzewicza*.

Sessya solwowana na dzień jutrzejszy.

Sessya seymowa dnia 26. maja. Zagajona do decyzji projektu w interesach *Kurlandzkich*, przyniesionego przez deputacyą. — Czyta P. sekretarz ten projekt; gdy P. *Marzatek seym*: zapytuje się o zgodę, zachodzi opozycja.

P. *Górski Zmudzki* wnosi projekt deklaracji odkładającej decyzją wniesionej materii *ad tempus bene visum*. — Wielu seymujących popiera ten wniosek.

P. *Potocki Marz.* *W. Lit.* podaje radę w tej treści: iżby całemu rozrządzeniu teraźniejszemu, które deputacya w opinii swojej zajęła, nadała rzplta moc i wagę *provisorie*, dopóki z komunikacji Xciu i szlachcie na seym *Nitawski* zebrany, nienastąpi wzajemne stron porozumienie się, a potem ostateczna decyzja rzpltey; do tego stosowny wnosi projekt.

Po długim roztrząsaniu materii, nakoniec P. *Marz.* *seym*: taką *adturnum* głosi propozycyą: = Czyli, całkowity projekt deputacyi do interesów *Kurlandzkich* wyznaczony ma być przyjęty? Czyli do poprawy odesłany?

Ma być przyjęty *affirmative* było wotów głosnych 53. Ma być do poprawy odesłany *negative* było wotów 58. — W sekretnym turnowaniu *affirmative* 56. *negative* 55.

Czyta P. sekretarz projekt dla prowincyi *Litt.* służyć mający, objaśniający prawo o *Sądach Ziemiankich* w treści: że do pisarza aktowego należeć ma wpisywanie i przyjmowanie do ksiąg aktowych wszelkich dokumentów i transakcyi, a do pisarza dekretowego samych dekretów. — Zachodzi zgoda. — Sessya solwowana na wtorek.

Odezwa J. K. Mci do woysk Obojga War.

— Na mocy ustawy rządowej, prawem na dniu 22. maja roku 1792. postanowionym, jest nam królowi oddana najwyższa i jeneralna komenda nad całym woyskiem rzpltey Polskiej w następującej osnowie: „Komenda J. K. Mci nad woyskiem rzpltey = Zagrożeńi wojną przez deklaracyą imieniem N. Imperatorowy całej Rosyi, na dniu 18. bieżącego miesiąca maja podaną; stosownie do ustawy rządowej, my stany seymujące królowi Jmci rozrządzenie najwyższe siłami zbroynemi krajowemi od dnia dzisiejszego oddajemy, a w tym celu tak kommissyą woyskową O. N., jako i woysko *directe* do posłuszeństwa rozkazom i ordynansom J. K. Mci obowiązujemy. Udzielając moc J. K. Mci czynienia armistycyów, kapitulacyi woyskowych, zamiany niewolników, wydawania listów *salvi conductus* wojennych, paszportów, dozwolenia przechodu woyskom *allianta*, lub przyjacielską pomoc J. K. Mci i rzpltey ofiarującego, zgoda wszelkich wojennych transakcyi, wyjąwszy finalny układ traktatu pokoju, który woli i decyzji nas stanów seymujących zostawujemy. W celu nakoniec zachęcenia woyska rzpltey do dzieł nadzwyczajnie walecznych i rycerskich, nobilitacye za sprawy przez się wojenne, promocyje bez fortragu i nadgrody pieniężne, z summy na to osobno przeznaczyć się mającej, a to

„wszystko królowi Jmci w czasie teraz aktualnie toczącej się wojny powierzamy.” Więc nam i wam powierzona jest obrona kochanej oyczyzny. Nieprzyjacieli, który ją napastuje, pamiętny jest każdemu Polakowi. Tyle krzywd, nieszczęść i hańb, których nas Moskale nabawiali, wołają o zemstę do Boga i do odwagi waszej. — Wojna rozpoczęta bez żadnych słusznych przyczyn; odrodni polacy buntując się naprzeciw oyczyźnie, byli do niej powodem. Chcą oni w Polsce za pomocą obcy powrócić dawny nierząd, dawną podległość, niemoc i hańbę: które wasz król, na czele seymu cnotliwego, w szczęśliwej porze z pociechą całego narodu wyrugował z siedliska ziemi Polskiej. — Waleczni ziomkowie! idzie rzecz o całość, o powagę, o wolność oyczyzny naszej, o bezpieczeństwo współ-braci, o pomśzczenie się krzywd nam i oycom naszym wyrządzonych, o sławę króla waszego, który sędziwych lat resztę niesie na ofiarę oyczyźnie, śmiało i z ochotą. Narod pragnął dawno woyska, ale przemoc obca i nierząd mieć mu go niedopuszcili. Złożył teraz narod chętnie podatki na woysko, aby w nim miał obrońców i mścicieli swoich; rząd teraźniejszy niezapomniał poprawić los i dolę żołnierza Polskiego. — Do dzielności Polakowi wrodzonej należało przyłączyć dobrą formacyą, i wprowadzenie karności woyskom regularnym zwyczajnej. Dla tego z ufnością prawo poczyniło takie wszystkie rozrządzenia, które chociaż nowe, ale do mocy, do porządku, i do sławy woyska konieczne są potrzebne. Wykonać te rozrządzenia mają zlecenie kommandanci wasi; posłuszeństwo, waszą ma być chlubą i zalecą. Wszyscy słuchamy prawa, a wy tych, którzy go wykonywać powinni. Woysko, z którym mieć do czynienia będziemy, tę ma prawdziwie moc godną uwagi, iż ślepe nim rządzi posłuszeństwo; wy, i tym go staracie się przewyższyć, a liczba ich, ani dzielność, dzielności Polskiej nigdy straszną być nie może. Nawykli oni pogardzać żołnierzem naszym; ale macie pole zaśluzić na to, aby was z uznanowaniem wspominali. Narod, o którego niepodległość bić się idziemy, król, któremu sprawiedliwość przewodniczy, będą umieli wszystkie wasze zaśluzgi czuć i szacować. Za azardy wasze, wdzięczności współ-ziomków, sławy nabycia, i nadgród z rąk króla będziecie pewni. — Jako więc wasz król i komendant, zalecamy wam wszystkim skromność i posłuszeństwo, cierpliwość i odwagę, miłość oyczyzny i jej wierność. Zalecamy kommanderującym baczność i ostrożność, przykład wstrzymałości i męstwa, surowość w służbie, sprawiedliwość każdemu. Z temi przyniotami woysko narodu wolnego, przy niewinności i dobrej sprawie, znajdzie pomoc w potężnym Bogu wszechmocnego ramieniu. Służycie na honor; niech wam ten przewodniczy. Honor żołnierza Polskiego jest rzeczą bardzo wysoką, bo jest rekomynią jego wierności oyczyźnie, której winien wszystko. Nie cierpcie zdraycy pomiędzy wami (jeżeli by się nieszczęściem znalazł zdrayca); ocalenie Polski będzie dziełem waszym. W niebezpieczeństwie każdym pamiętajcie na oyczyznę. Życie jest niczym dla niej. Ociec wasz wspólny, król i komendant wydaje wam hasło boju na zawsze: „Dzieci, albo żyćmy niepodlegli i poważani, albo gińmy wszyscy z honorem.” Dan w Warszawie dnia 25. miesiąca maja roku pańskiego 1792. Panowania naszego XXVIII. roku.

STANISŁAW AUGUST KRÓL

Z obozu Xcia Jmci *PONIAŁOWSKIEGO* generała lieutenanta wojsk O. N. pod Tywrowem dnia 24. maja 1792 roku. — W tym momencie odbieramy rapport od podpułkownika *Grochowskiego*, że się już podsuneli byli *Dońskie* kozaki pod fame *Czerniejowce*, tam spotkawszy nasz patrol, przez niego odpędzeni zostali. Nasi dostawczy furkury z towarzystwa od dwóch szwadronów, i z dwóch cugów szeregowskich, gnali *Dońców* od *Czerniejowic*, aż do *Serbow*; tam nasi załtali pod lasem piechotę i armat 12. na załadunek. — Pod *Serbami* już był stanął tabor wozów kilkudziesiąt, gdy ta bitwa zaczęła się; *moskale* tak daleko reysterowali się w 800. kozaków, że tabor swój już byli oddali w ręce nasze; lecz gdy więcej iak 1.000. kozaków nadeszło, przy reysteradzie nasi byli przymuszani opuścić go, i ledwie nie zostali odcięci, lecz furkury ielższe w czas nadeszły. PP. Towarzystwo od brygady *Dzierżka* i *Jerlicza* iak namiętniejszy potykając się, całą reysteradę załtali. Szeregowi zaś, iak ochoczo atakowali, tak też trudno ich było utrzymać w cofaniu się. — W reysteradzie zginął jeden towarzysz, drugi został trzy razy ranny. — Porucznikowi *Obertyńskiemu* podpułkownik *Grochowski* kommanderujący w *Czerniejowcach* dał wielką zaletę, iako też PP. officerom od wszystkich trzech szwadronów. Straty nieprzyjacielskiej widzieć nie można było, gdyż nasi cofając się z placu ustąpić musieli. — Codziennie siły *moskiewskie* wzmacniają się, a lubo nasi w strzeżeniu się i obrotach mają ludzkie i konie zmęczone, iednak wielka ochota ich utrzymać. — Gdybyśmy od obywateli przynajmniej, taką pomoc mieli, iakiej często wypada potrzeba; ale paletowanie ciężko idzie. — Ochota w wojsku iak największa, i byleśmy byli wsparci, to się potrzynamy. — Gdyby zaś cztery kolumny *moskiewskie*, które nas otaczają dalej się pomykały; może wypadnie dalej się nam cofnąć, aby nie być oderżniętymi. — Za odebraniem tej wiadomości uformowała się wraz na sessyi składka więcej 400. czer. zł: wynosząca w nadgodę walecznemu rycerstwu za tak dzielne ich spotkanie się.

Moskale podzieleni na kolumny weszli, i z strony *Litwy*, pod *Tołoczynem* 700. koni napadło na placówkę naszą z 80. ludzmi złożoną, kommandant Polski mimo mniejszość liczby długo się bronił i uczyniłszy znaczną szkodę w nieprzyjacieli cofnął się do swej kommandy, z naszych ieden szeregowy został na miejscu i pięciu zabitych. *Moskale* rzucili się potem na wieś *Wachy* i onę zrabowali; przy odejściu gońca z tą wiadomością, generał *Bielak* z kommandą swoją ciągnął na przeciw nieprzyjaciela. — W *Litwie* obywatele ze wszystkich stron uzbrajają się; korpusa ciągnące tam odebrały rozkaz, aby bez odpoczynku dążyły na przeznaczenie swoje iak najszybciej. — Od wojsk *Ukraińskich* donoszą, iż *Xiaże Józef Poniałowski* ciągnął siły swe pod *Winicę*, generał *Wielohorski* stoi w *Tulczynie* z 5.000. ludzmi z mocnym przedsięwzięciem dalej nieprzyjaciela i na krok jeden niepuścić; *Xiaże Poniałowski* posłał mu 7. armat w posyłku. Na iednej przeprawie nasi 5. pontynierów *moskiewskich* wzięli w niewolę. W *Winicy* obywatele bynajmniej nie są strwożeni i sądy swe iak dawniej odprawiają, do 500. szlachty wsiadło na konie. Generał *Kościuszko* z dywizją swoją stoi od *Kijowa*. — Odrodni Polacy, którzy tę wojnę przeciw oyczyźnie swej poduszczyli, podzielili się, i w każdej kolumnie znajdnie się ich po kilku. Zda się, że oni kierują obrotami wojsk nieprzyjacielskich; wkroczywszy z niemi zatrzymali się, i

wszystkie ich usiłowania dążą, by uludzić obywateli, i nakłonić ich do podpisu rekonfederacyi, czyli uknowanego przez nich naprzeciw oyczyźnie spisku. Dotąd nie mamy wiadomości, by który z obywateli pomnożył liczbę zdrajców, ani się spodziewamy, by się znaleźć mogli Polacy, którzyby dobrowolnie ścigać na siebie chcieli ohydę, pogardę i wieczne sumnienia zgryzoty, które wyrodków tych czekają; nie będzie podpisów, chyba ludzi podłych, i płatnych jurgieltników; a tak ci, co podniecili tę wojnę, ścigają na siebie i powszechną w kraju nienawiść i hańbę, i wstyd w *Peterzbргу*, gdy udawania ich iakoby naród żądał dawney anarchii, fałszywemi się okazują. — Niech tylko obywatele trwają w zgodzie, stałości, i ufności, a ocalą i niepodległość i sławę imienia Polskiego. — Ekwipaże J. K. Mei obozowe już są w gotowości. — Prócz ofiar, które się w *Warszawie* składają w kommissyi porządkowej, Jmć x. *Sołtyk* referendarz koronny, przez list pisany do P. *Marz.* sejm. oświadczył się płacić co rok czerw. zł: 100. do kom: *krak.* na lazaret i aptekę obozową. — *Xże Maciej Radziwiłł* kasztelan *Wileński* opiekun majątku *księcia Dominika Radziwiłła* podkomorzycy *Lit.* przy obchodzie rocznicy ustawy rządowej, czterem miastom, iako to: *Nieświżowi*, *Śluckowi*, *Ołyce* i *Birzom* nadał przywileje wolności i swobody, porównyując je z wolnemi rzpltey miastami. P. *Tykieł* trzyfuntową armatę ofiarował. — Miasta wolne przez P. *Sapałskiego* plenipotentę wydziału *Sandomirskiego* ofiarowały armat 12. wozów do nich napełnionych ammun: 24. koni i 50. Wyglądamy co moment ziszczenia ofiar od tych, którzy je w domu P. *Marz.* sejmowego dawniej zapisałi, mianowicie, od pewnego obywatela, który 100.000. zł: na 100000. aktualnie będącego wojska ofiarował.

Z *Berlina* dnia 15. maja. Król będącemu dawniej w służbie francuskiej generałowi P. *de Heymann*, dał patent na jeneraństwo majorostwo. Monarcha zostających w służbie swej dworskiej francuzów oddalił, zostawiwszy im za dawne ich usługi pensję.

Z obozu *Austryackiego* pod *Fromery* d. 6. maja. Kilka już razy musieliśmy się posuwać ku lasom *Bourdoner*, najmniejszy poruszenie francuzów sprawia, że i my występować musimy, to się zaś najczęściej w nocy przytrafia. — Strzelcy nasi i ułani często z nieprzyjacielem uciierają się, ułani posuneli się za niemi aż pod przedmieście *de Maubeuge*; w odwodzie przecięci zostali przez francuzkich huzarów, i 9. naszych legło na miejscu, reszta mężnie przebiła się przez rotę nieprzyjacielską. Codziennie ważniejszy oczekujemy rozprawy; w przyszły czwartek P. *la Fayette* ma nas odwiedzić z całym swym wojskiem.

Z *Bruxelli* dnia 11. maja. Generał *Beaulieu* d. 9. nowo na francuzach otrzymał korzyści. Nieprzyjaciel przechodzić musiał mimo ukryte baterie, i nim się postrzegł, stracił więcej 500. ludzmi: dokładniejszego opisanie o tej potyczce oczekujemy.

Z *Turynu* dnia 3. maja. Zawiadujący tu sprawami francuskimi P. *de la Lande* miał rozkaz prosić o sarkafag z uczynionej narodowi krzywdy, w osobie P. *Semonville*; gdy ta odmówiona mu została, P. *de la Lande* dziś do *Geny* do P. *Semonville* odjechał. Okoliczność ta, i trwające do wojny przygotowania, i z tej strony burzę przeciw francyi obiecują. Zda się być, że plantę dworu naszego gromadzić swe siły do *Sabaudyi* i

Nicy. Hrabia *Lazari* wyjechał dla obięcia komendy w *Sabaudyi*; Hrabia *Pinto* będący dawniej w służbie Pruskiej, plantę wojenną ułożył.

Z *Wiednia* dnia 20. maja. Królowa *Jeymć* Węgierska poroniła syna, skutki atoli tego poronienia nie są niebezpieczne. — Monarcha nasz już się upomniał u Imperatorowy Rosyjskiej o 30,000. wojska przeciw francuzom, a to na mocy trwających między dwoma mocarstwami traktatów.

Z *Londynu* d. 11. maja. *Parlament Angielski.*

W wyższej izbie książę *de Clarence* syn królewski żywo mówił przeciw zniesieniu handlu: niewolników, który biskup *Londyński* oświadczył, że był przeciw wszelkim prawom moralności i ludzkości. Lord *Stormont* wniosł, aby izba wyższa wysłuchała świadków i patronów przeciwko zniesieniu handlu: sekretarz stanu *P. Grenville* przeciwiał się temu; po długich sporach wniosek lorda *Stormont* utrzymał się 63. głosami przeciwko 36.

Przedwczoraj o g. 8. w wieczor po rozeysciu się izby, kancelarzysła piszący poczuł śwąd dymu i spaleniżny, zaczęto szukać przyczyny, i znaleziono pod dachem parę starych spodni tlejących się; ogień przeszedł do nich od rury, którą gorącą wodę prowadzono; wyrzucono spodnie i wraz dym ustał.

Z *Madrytu* d. 28. kwietnia. Książę *de la Vauguyon* dawniej poseł francuzki dwor nasz pożegnał. — Król *P. Godoi* wyniósł na stopień *Granda Hiszpanii* pod tytułem vice hrabi starej *Kastylii* i książęcia *Alandii*, wiele innych tytułów i urzędów rozdano. Król ustanowił nowy order dla dam, pod nazwiskiem *Maryi Ludwiki*. Znaki jego są szeroka ciemna wstęga z gwiazdą, w której jest portret królowej; orderem tym ozdobione zostały królowa, infantki, księżna *Brezylji* i *Parmy*, damy dworskie, między którymi margrabina *Brauciforte* siostra *P. de Godoi*.

Z *Paryża* d. 11. maja. Zgromadzenie Narodowe Prawodawcze. Sessyą d. 6. przyjmowanie ofiar patriotycznych zajęło. *P. Amelot* donosi, iż asygnatów spalonych jest za 499. millionów. — Minister interesów wewnętrznych oznajmuje, iż wysłał rozkazy na schwytanie zbiegłych zbójców *awenioniskich*.

Na sessyi d. 7. Obywatele z *Awenionu* skarżą się, iż *Jourdan* i współnicy jego znowu w *Awenionie* przewodzą, proszą o pomoc. — *P. Dumourier* przesyła listy od rozmaitych dworów zagranicznych. W *Londynie* nasza deklaracja wojny sprawiła znaczne wrażenie. *P. Pitt* urzędownie oświadczył: iż *Anglia* neutralną zostanie, i handlowi swojemu potrzebny pokój zachować chce. *P. d'Assigny* zawarł z elektorem *Bawarskim* konwencją zupełnej neutralności, z dodatkiem, iż jeźliby elektor przymuszony był dać swoje *contingens*, takowe tylko *defensive* dane będzie. Książę *de Württemberg* podobnież zupełną neutralność oświadczył. *Szwecya* bynajmniej do wojny przykładac się niechce; lękać się tylko należy, ażeby rejent przymuszonym nie był do wykonania traktatów z królem zmarłym zawartych. W *Hiszpanii* *P. d'Aranda* coraz powolniejszym się stał. Skargi nasze względem krzywd wyrządzonych francuzom dobrze przyjęte zostały. Rewokacja poselstwa *P. Vauguyon* uznana jest i wkrótce *P. Bourgoing*, jako minister nasz pełnomocny uważany będzie. Czytano list od municypalności z *Valenciennes*, ta donosi: iż wojsko mężstwem i zemstą pała, iż bardzo żałuje straty *P. Rochambeau*, o którego zwrot prosi.

Na sessyi d. 8. *P. Seranne* imieniem deputacyi morskiej czyni raport o sprawowaniu się korsarzów na-

szych względem nieprzyjaciół, wnosi: ażeby halfo na morzu i na lądzie następujące było: *woyna wojskom królów, pokoy ludom i spokojnym obywatelom*. — Uchwalono, iż za-bóyce *PP. Dillon* i *Berthois* kryminalnie scigani będą, i że władza wykonawcza każdego tygodnia o tym rapport uczyni. — List od prokuratora powiatu *Reval* (którego podpis jednak okazał się zmyślonym) oznajmuje: iż w do-brach zasekwestrowach *P. Vaudreuil* znaleziono w piwnicy i beczkach, które miały być z winem *Burgundzkiem* 47,000,000. liwrów w asygnatach fałszywych zupełnie podobnych do prawdziwych.

Marzałek *Lukner* przybył tu dnia 10. z *Strażbur-ga*, gdzie tymczasem *P. la Morliere* dobry patriota i do-świadczony jenerał komendę ma. — *P. Grave* minister woieny urząd swój złożył, który na mieyscu jego *P. Servan* otrzymał. — Jeźliby król *Sardyński* dał się wciągnąć do wojny przeciwko *Francyi*, marsylczykwie chcą z 10,000 ludzi i 20. armatami *Nice* opanować. — Dyaryusz czynno-ści wojska pułkowego pod komendą *P. Biron* oznajmuje o niektórych małych potyczkach, w których *Francuzi* wygrali. D. 2. maja garnizon z *Maubeuge* wyszedłszy, napadł na ułanów i strzelców *austryackich*, położył ich na placu około 60., poymał 10. i armatę jedną. — *P. la Fayette* z wielką przezornością postępuje, obozuje zawsze w *Givet*, przednia straż jego jest w *Rencennes*, forpoczty w ko-ło o 7. i 8. mil w kraju *austryackim*; obywatele zaiętych miaść *austryackich* *Bouvines*, *Dinant* &c. bardzo są ukonten-towani z łodkiego postępowania z niemi *P. la Fayette*.

Dalszy ciąg obchodu dnia 3go. Maja.

W *Bobruysku*. Ze dniem fetne z dnia uderzenie. Obywatele *Ptu Rzeczy*: do sądowego swojego miasta *Bobruyska* zgromadzeni, udali się z zamku z naczelnikiem swoim *P. Chlewińskim* marzał: Rzeczy: do kościoła po-Jezul-ckiego z urzędem magistratowym i mieyscowym, oraz ludem mieyskim asy-ściującym z chorągwi. Tam przy wspaniałym tronie *J. K. Mci* otoczonym wartą przez akademików tutejszych, miane były mowy przez *PP. Hryniewiczza* podfolicę, i *Sipayę* akademikow do okoliczności stosowne. Wotywe miał *x. Sipayę* Pro-Rektor *Bobruyski* i *Te Deum*, pod czas któ-rego pułk 3ci przedniej straży nieustawiającego dawał ognia. W ciągu wspa-niały uczytany daney od *P. marża. Rzeczy*: spełniano zdrowia *J. K. Mci* &c. Po obiedzie assamble z wyborną muzyką. W wieczor illuminacya bramy try-umfalney do 30. łokci wysokiej, z obrazem opatrności, portretem *J. K. Mci*, marzałkow konfed: cyframi; kołosa przez *P. Michała* *Pruszanowskie-go* prezydującego w sądzie ziemiańskim *Ptu Rzeczy*: na rynku *Bobruyskim* ku wieczystej pamięci wspaniale wystawionego, z portretem najjaś: Pana na blasze malowanym i wyrobioną także z blachy cyfra królewską ozdobionym z złotem napisami; nakoniec zamku i całego miasta. — Kompania bawiła przez noc całą u *P. marża. Rzeczy*: który z równą okazałością jak obiad dawał kolacyę. — Nazajutrz po obiedzie udala się cała kompania do namiotow pułkowych za miastem będących, gdzie przez cały pułk *P. Chlewińskiego* pułkownika i exercyer maysra kaw: wojska *W. X. Lit.* czyniono musztry konne z ogniem. — Doskonałość komenderującego, a zręczność i szybkość w rozmaitych manewrach tak podkomendnych officerow, jako też żołnie-rzy, były dla spektatorów tym miłszym widokiem; iż oglądali wojsko na-rodowe dobrze wyćwiczone. W namiocie *P. pułkownika* przy muzyce ro-gowej do pułku na nowo zaprowadzonej, kompania do późnego wieczora bawiła się, a przy kolacyi spełniano zdrowia na znak wdzięczności tym wszystkim, którzy do ustanowienia konfitytury rządowej przyłożyli się, i do jej obrony przyłożą się.

W *Krasnymstawie*. W kościele katedralnym ubrany był tron, na którym berło i korona złożone były, nad niemi portret *J. K. Mci* illumino-wany z napisem. Od rana kawalerja narod: tam konfitytury chorągwi *P. Małachowskiego* wojewodzica *Sieradzkiego* pod komendą *P. Wierzeyskiego* porucznika, u tronu trzymała wartę. *X. Lencowski* biskup *Abderytański* suffr: Lub: obrządkiem biskupim miał misę i *Te Deum*, pod czas którego dawano ognia przez konfitytury tam wojsko, tudzież z armat kołsztem miasta. Po nabożeństwie, *x. suffragan* dawał wspaniały obiad, przy którym spełniane było zdrowie *J. K. Mci* przy rzeżym dawanu ognia, tak przez wojsko, jako też z armat do późna, a koło godziny siódmej młodzież szkol-na musztry czyniła.

W *Zambrowie*. W kościele tutejszym na tronie pod baldachinem za-wieszony był portret *J. K. Mci*, a przez cały kościół stała uszykowana młodź szlachecka uzbrojona proporcami z napisem: *Na obronę konfitytury króla i oyczyzny* — naprzeciw tronu, była odmalowana opatrność z cyfra królewską i napisem — *in te domine speravi non confundar in aeternum* — *X. Krajewski* officyał Łomż: kom: cyw: woy: miał mowę wyborną stosowną do uroczysto-ści. Pod czas *Te Deum* nieustanny ogień. Po nabożeństwie dawał wspania-ły obiad *x. officyał*, pod czas którego spełniano zdrowia *J. K. Mci* &c.

SUPPLEMENT

D O

GAZETY NARODOWEY I OBCEY.

z WARSZAWY DNIA 30. MAIA ROKU 1792.

Dalszy ciąg urzędzenia wieczystego królewsczyczyn, prawo uchwalone dnia 24. Kwietnia r. bieżącego.

3to. Przeistaiący na dochodzie corocznym, dopóki ich prawa nie zgasną, w iakiey proporcyi z mocy przywileiow, i prawa na terażniejszym seymie zapadłego, dochod z królewsczyczyn posiadali, w takiey samey proporcyi zupełną część z intrat mieyskich, iakie się z nowey lustracyi okażą, i z dochodu procentowego od summy za dziedzictwo wsiow, iaka za zupełną wartość dóbr przez licytacją ustanowiona będzie, zachowaną sobie mieć będą na wszystko czas, iaki ich prawa i przywileie zaięły, to jest: uprzywileiowani prawem lennym, czyli na pokolenia, mający proste prawo dożywocia, lub na więcej dożywociów rozciągające się nadania, zupełnie połowę odbierać będą, aż do wyiscia służących im praw. Mający prawo expektatywy, gdy przyidą do użycia prawa swego, pułtory ćwierci. Emfiteuci, którzy są w posessyi osną część; równie emfiteuci, którzy nie są ieszcze w posessyi, gdy przyidą do użycia prawa swego, osną część dochodu odbierać będą, lecz z przedaży lasow, i borow oddzielnych od gospodarskiey potrzeby dóbr, iako przywileiami pod użytkowanie dzierżawcow nie zaiętych, żadnego udziału, ciż uprzywileiowani mieć nie będą. — 4to. Tę należytość odbierać będą, którzy zechcą prosto ze skarbu publicznego pod odpowiedzialnością kommissyi, która mocą prawa tego obowiązana będzie stosować się do żądania, i układu uprzywileiowanych, czyli ich prawa nabywcow, iaki oni sami w czasie podadzą, to jest: czyli zechcą bydź płaceni z kassy jeneralney, czyli przez asygnacye kommissyi do kass prowincjonalnych; albo gdy żadać będą potrącenia sobie tey należytości w podatkach iakichkolwiek z dóbr ich do skarbu publicznego corocznie płaconych, i zrobia w tym celu stan, i układ z kommissją skarbową, na co szczególny protokół, czyli księga rachunkowa przez kommissją skarbową ustanowiona będzie, i zamiana przyzwoitych kwitow nawzajem następować ma. — 5to. Którzy zaś uprzywileiowani, i ich prawa nabywcy obiorą sobie wypłacanie należytości swoiey przez nowych dziedzicow, ci dla większey pewności swoiey zarękę mieć będą w części summy wniesionej przez nowych nabywcow dóbr do skarbu rzpltey opłaceniem piątej części wartości szacunkowey dziedzictwa, gdy dostateczną okażą ewikcyą. A ta summa przy nich zostanie aż do zgaśnienia ich prawa. Po którym, do skarbu publicznego powrócona będzie, pod exekucją, sposobem delaty, na dobrach tey ewikcyi podległych. (Reszta potym.)

Dalszy ciąg rozgraniczenia normalnego w wielkim xięztwie Litewskim.

8vo. Sąd graniczny w komplecie appellacyinym gdy wszystkie sprawy do siebie wywołane przesądzi, nie pierwey zakończy urzędowanie, i kommissarze do domow roziechać się będą mogli, aż za podpisaniem wszystkich mappow szczególnych i protokółow wszystkich, które do archiwum granicznego pod dozorem podkomorzego każdego województwa, lub pttu bydź mającego oddadzą; dla czego w przeciągu czasu, który zabrać będzie musiał sąd komorniczy, wszystkie mappy wypieszyć powinni będą. — 9no. Wyługa publiczna obywatelow za kommissarzow obranych, osobliwie, kiedy w ciągu wszystkich lat będzie który na teyże usłudze bez przerwy, da onemu przed wszystkimi innemi preferencyą do wyższych stopniow i zaszczytow podchlebiających słuszenie ambicyi wolnego obywatela; i województwa, oraz powiaty, na seymikach elekcyjnych będą powinni mieć nayspierwszy wzgląd na tych współ-braci swoich, którzy się na pracowite urzędowanie poświęcili, a oprócz tego w mocy każdego województwa, bądź powiatu obywatelow zostawujemy, ieżeli z dobrowolney na seymikach *per laudum* postanowionej składki zechcą ci mieć kommissarzow swoich zapłaconych rocznie. (Reszta potym)

Deklaracya względem stanu terażniejszego rzpltey, prawo dnia 24. Maia uchwalone.

Odebrawszy deklaracyą Rosyiską obrażającą wolność i niepodległość rzpltey, przymuszeni iesześni przez ninieyszą uchwałę ogłosić następujące urządzenie, i one do wszystkich województw, ziem i powiatow rozelać. — 1mo. Stan terażniejszy deklarujemy za stan aktualney obrony przeciw woysku i rządowi Rosyi. — 2do. Ponieważ woysko Rosyiskie oddaty deklaracyi przez ministra Rosyiskiego podaney stało się woyskiem nieprzyacielskim, przeto obwieszczamy wszystkich obywatelow Polkich, iż prawa krajowe i obowiązki, które własney winni oyczyźnie, więcej im służyć w tym woysku niedozwalają. Wzywamy ich zatym, aby opuściwszy woysko nieprzyacielskie, spieszyli się na łono swoiey oyczyzny, która o ich szczęściu i losie niezapomni. Gdyby zaś znaleźli się tacy, którzyby w woysku Rosyiskim służąc przeciwko oyczyźnie, broń nieśli, tych od obywatelstwa i wszystkich iego prerogatyw oddalamy, ieżeli od daty ninieyszey uchwały w przeciągu dwięciu tygodni woyska Rosyiskiego nieopuszczą, i do

Państw rzpltey nie powrócą. Takowych Polaków za nieprzyjaciół oyczyzny deklarujemy i kary na nich, iako *contra perduelles* rozciągamy. — 3to. Tych wszystkich, którzy pierwsi za granicą, bądź w kraju zrobili spisek przeciw seymowi i przyzwoitey władzy rzpltey, a nieodstąpiłiby od niego w przeciągu sześciu tygodni od oblaty prawa niniejszego, przed któremikolwiek aktami w państwach rzpltey, bądź przed kommissyami porządkowymi, lub tegoż odstąpienia przez list do króla w strażę, czyli do UUr. seymowego i konfederacyi obojga narodów marszałków w tymże czasie nie przeszali, tych za nieprzyjaciół oyczyzny deklarujemy, i kary na nich, iako *contra perduelles*, rozciągamy. Dla czego sądy seymowe bez wszelkich stopniów prawa, na zalecenie pilne władzy wykonawczej, i na stawanie UU. instygatorów narodowych, lub w niemożności ich użycia, przez zastępców onychże od władzy wykonawczej postanowionych (których pod utratą *adivitatis* na całe życie i pod karami *contra perduelles* do tego obowiązujemy) kary ogłaszać mają, a władza wykonawcza exekucyi tychże kar dopełniać ma. — 4to. Również ostrości i kary przez sądy seymowe ogłoszone mieć chcemy na tych, którzyby później, to jest od czasu zapadłego prawa niniejszego dotąd za granicą, lub w kraju pisali się do takowego spisku; a dla tych, przeciąg trzech tygodni podobnie od ustawy prawa niniejszego do odstąpienia w sposobie iako wyżej opisanym dozwalamy. Ci zaś którzyby po wyjściu zamierzonych tu trzech tygodni do rzeczzonego spisku pisali się, lub w iakikolwiek sposób łączyli się, oświadczonego tym prawem dobrodziejstwa używać nie mają. — 5to. Tych Polaków, którzy do spisku namawiali i namawiać będą, którzy o pomoc i wojsko obce prosić odważyli się, i do wprowadzenia onego dali okazy, (iako to w deklaracyi przez posła Rossyjskiego podanej iasnie się okazuje) albo którzyby wojska rzeczypośpolitey do wojska nieprzyjacielskiego namawiać, lub przeprowadzać śmieli; tudzież którzyby z wojskiem Rossyjskim państwa rzeczypośpolitey najężdżali, za nieprzyjaciół oyczyzny deklarujemy. Stanowimy przeto, iż od wszelkich prerogatyw obywatelskich oddaleni, od czci i sławy odsądzeni, i na karę śmierci skazani być powinni. Dobra ich natychmiast w sekwestr kommis: skar: O.N. weźmie, a sądy seymowe, podług tego prawa, wyrok swoy przeciwko nim wydadzą. 6to. Co się tycze podeyrzanych o związki skryte z nieprzyjacielem lub inne zarzuty do sądów seymowych należące, w tych sądy seymowe na doniesienie władzy wykonawczej i stawanie UU. instygatorów narodowych, czyli ich zastępców, processem zwyczajnym postępować mają. — 7mo. Na ten koniec ustanawiamy sądy extraordinaryne seymowe, z osob N. N. którym szczególnie przepisemy postępowania sposob. — 8vo. Zabezpieczając wszelką spokojność dla obywatelów i chcąc aby nieustanne czuwanie rządu powściągało wszystkich od swywoli, przestępstw, w takowym czasie zagrożeniu się mogących, nakazujemy, i przez miłość oyczyzny zachęcamy wszelkie sądy pierwszej i ostatniej instancyi, aby wszystkie w swych przyzwoitych kompletach obowiązki swoje pełniły, nawet *extra cadentiam*. Przeto i na takowy czas *extra cadentiam* sądy pierwszej i ostatniej instancyi dogodne ku temu kompleta między sobą ułożyć mają, tak, aby podług takowego porządku pilnie sądzili, i z miejsca swego nie oddalali się. — 9no. Równie kommissye porządkowe, i najwyższe rządowe,

aby w swym przyzwoitym komplecie nieprzerwanie obowiązki swoje pełniły, zalecamy pod utratą *adivitatis* na lat dziesięć; które karze tak sędziowie, iako i kommissarze komplet zrywający, podlegać będą.

Z Latyczowa d. 19. Maia. Dnia 7. Maia rozpoczęte zostały seymiki elekcyjne sędziów ziemian: do powiatów Latyczowskiego i Rowkiego, oraz pifarzów aktowych; po zagaieniu przez P. Dembowkiego, stol: Latycz: iako najpierwszego z porządku urzędnika wprowadzona została materya rozdziału powiatu Latycz: od powiatu Rowkiego, ten z większością obywatelów pttu Row: nastąpił; także większością wotów miasto Bar na miejsce sądowe dla pttu Rowkiego oznaczone zostało. P. stolnik Latycz: dawał wspaniały obiad, z spełnianiem zdrowia J. K. M. &c. Nazajutrz po podawaniu się kandydatów na sędziów ziemiankich do pttów Latycz: i Rowk: i odprawieniu rugów obrany został marszałkiem seymik: P. Bykowski chorąży Zwinogrodz: po obiedzie asessorowie. Dnia 9. Maia jednomyślnie na sędziów pttu Latycz: obranymi zostali podający się kandydaci, a pifarzem aktowym większością obrany, P. Ignacy Czaikowski, dnia tego po seji zakończoney, dał obiad P. Grzymała cześn: Brach: z spełnianiem zwykłych kielichów. Dnia 10. Maia wota na 2. kandydatów do sejmiku Rowkiego, obiad wspaniały przez P. Dembowkiego, prezydującego z spełnianiem zdrowia oktawy konst: 3. Maia, oraz JO. xcia Jmci Czartoryskiego generała ziem Podol: iako posła od stanów do elektora Saskiego. D. 11. Maia kontynuacya wotów na kandydatów do Sejmiku pttu Rowkiego, które więcej tygodnia trwające z 18. podających się wyznaczyły 10. Pifarz aktowy do pttu Rowkiego P. Wolkowiński większością wotów obrany został. Po ukończeniu sejmiku domiezczone w laudum podziękowanie xciu jener: ziem Podol: od obywatelów obydwóch pttów za odprawienie funkcji poselskiej do N. elektora Saskiego.

Dalszy ciąg ofiar złożonych w kommissyi porządkowej cywilno-wojskowej xięstwa Mazowieckiego ziemi Warszaw:

12. P. Kobylański kapitan czer: zł: 30. i pałasz z klingą Turecką. — 13. P. Hufarzewski szambel: J. K. Mci frebra stołowe mające ważyć podług jego specyfikacyi grzywn 254. łotów 12. zł: 10. — 14. P. Ogiński hetman zł: 10. oświadczenie dostarczyć strzelców uczonych i zdatnych z całym onych umundurowaniem i opatrzeniem przez czas wojny w żold głów 50. — 15. X. Al-bertrand kanonik Warszaw: distinktorium złote, kollegiaty Warz: i pierścione kameryzowany brylancikami z portretem J. K. Mci. 16. P. Ruffo kamerdyner J. K. Mci zł: 100.

(Reszta potym.)

DONIESIENIA z WARSZAWY.

DNIA 30. MAIA 1792. ROKU.

Jan May otworzył w Krak: swoją drukarnią, i założył w nową księgarnię na Floryańskiej ulicy w kamienicy P. Czerwiakowskiego, zaleca się PP- publiczności z różnemi książkami po bardzo miernej cenie. Ma także do przedania następujące książki: Kazimierz wielki drama, przez Juliana Niemcewicza P. J. zł: 3. gr: 15. — Królowa Golkondy powieść zł: 2. — Deklaracya wojny Moskiewska dnia 18. Maia r. b. podana gr: 15.

Substancya po niegdy s. p. Jozefie Olsolińskim wojewodzie Podlaskim pozostała tak ruchoma, iako nieruchoma, to jest: w dobrach Olsolinie, w województwie Sandomirskim — w dobrach Chrzanowie w województwie Krakowskim — w starostwie Chmielnickim w województwie Podolskim — w Warszawie w dworku Szoleckim, w dobrach Garlinie w województwie Mazowieckim ziemi Ciechanowskiej, na mocy dekretu trybunału koron: Lubel: w roku zeszłym 1791. zapadłego, oddana jest pod rozbiór wierzytelom tegoż s. p. Olsolińskiego wojewody Podlaskiego, ktoby miał iakowe do teyże pozostałej substancyi i majątku pretensye, z prawami i dowodami swemi w czasie, i terminie sądu zjazdowego do tychże dóbr wyznaczonego, stawiać się ma, gdyż inaczej w prawie, i pretensyach swoich upadać będzie.

Na ulicy Podwale w domu pod Nrem 524. jest nowo założony dom gościnny pod tytułem = *Hotel de la liberté* u Jakuba Poltza, gdzie pokoje meblowane, z pościelą, stołem i wszelkiemi wygodami, dla gości znajdują się.